Jeżeli nie dyskryminacja, to co?

Marcin Kornak

W szóstym numerze „NIGDY WIĘCEJ", w artykule poświęconym stosunkowi skrajnej prawicy do ludzi niepełnosprawnych, pytaliśmy retorycznie w tytule *„Kto nie lubi niepełnosprawnych?"*. W styczniu 2004 roku odpowiedź na to pytanie była oczywista. **Narodowy Fundusz Zdrowia**.

NFZ nowy rok zaczął od upodlenia niepełnosprawnych, upośledzonych, kalekich... Ludzi najbardziej bezbronnych. Otóż, aby mogli oni korzystać z niektórych swoich świadczeń, kazano z początkiem stycznia udowadniać, że przysługują im one **naprawdę**. Jak? Jak najdotkliwiej! Anonimowy decydent z NFZ wymyślił, by każdy inwalida „zdawał" przed urzędnikami Funduszu „egzamin" z własnego kalectwa. Wszystko po to, by po upokarzającej procedurze mógł dostać do dokumentów kolejną pieczątkę. Oczywiście, wcześniej musiał udowodnić, że **naprawdę** jest sparaliżowany, pozbawiony rąk czy nóg albo niewidomy...

Informacje o szykanującym niepełnosprawnych przepisie do Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ" dotarły już w pierwszych dniach stycznia, mimo że uchwalono go po cichu w samej końcówce grudnia. Jako że w ramach swojej działalności nasze Stowarzyszenie prowadzi program „Równe Szanse", w zakresie którego między innymi *„monitorujemy przejawy dyskryminacji niepełnosprawnych"*, do sprawy zabraliśmy się natychmiast.

O zaistniałej sytuacji poinformowaliśmy między innymi Piotra Pawłowskiego, szefa Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, największej w Polsce organizacji walczącej o prawa niepełnosprawnych, oraz redaktor Iwonę Dudzik, zajmującą się tematyką służby zdrowia w *„Gazecie Wyborczej"*. Na rezultaty podjętej przez nas interwencji nie trzeba było długo czekać. 9 stycznia na tytułowej stronie *„Gazety Wyborczej"* ukazał się artykuł *„Stary postoi"* autorstwa Iwony Dudzik... Nazajutrz skandaliczną decyzją NFZ-u zajmowały się praktycznie wszystkie polskie media. I to z takim natężeniem, że wkrótce premier Leszek Miller zmuszony był przepraszać w wystąpieniu telewizyjnym za działania Funduszu.

Przypomnijmy, że rok 2003 szumnie obchodzony był, również przez przedstawicieli rządu Millera, jako Rok Niepełnosprawnych. Towarzyszyło mu wiele oficjalnych imprez, fet i uroczystych akademii. A jaka jest rzeczywistość, pokazuje nie tylko sprawa NFZ. Równie niechętne niepełnosprawnym okazały się zarówno **Polskie Linie Lotnicze „Lot"**, które nakazały swoim niepełnosprawnym klientom wypełniać uwłaczające im kwestionariusze, jak i Urząd Celny oraz urzędnicy z pewnej podstarachowickiej miejscowości. Kazali oni niepełnosprawnej, która dostała od syna z Kanady wózek elektryczny, zapłacić 25 tys. zł cła – uznali go bowiem za pojazd dla graczy w golfa i pozostali głusi na tłumaczenia kobiety. Kolejne niechlubne przykłady to dyrekcja liceum w Nowym Tomyślu, która nie życzy sobie niewidomej uczennicy, a także właściciele lokali hołdujących modzie na clubbing, niewpuszczający niepełnosprawnych do środka, by nie psuli swym wyglądem dobrej zabawy stałym bywalcom...

Wracając do NFZ, to intencja wprowadzenia szykanującego niepełnosprawnych przepisu wydaje się oczywista – piętrząc trudności formalne odstręczyć możliwie najwięcej ludzi od korzystania z przysługujących im świadczeń, by w ten „prosty" sposób ograniczyć wydatki. Jak długo w Polsce niepełnosprawnych będzie się traktować w ten sposób, ich rzeczywiste równouprawnienie i społeczna integracja będą jedynie opowiastką z telewizyjnych laurek z cyklu *„don't worry be happy"*.

Afera Rywina: jest raport! Czarzasty, Kwiatkowski i inni...

Raport komisji śledczej do sprawy Rywina. Na razie część pierwsza: jak płacheem usiłowe w Kaiserwi Radzie... – czytaj na s. 16-17

STOŁECZNA
PIĄTEK
9 stycznia 2004
NR 7 4521
wiek 62 m. WAW 2,80 zł
W41
REDAKTOR PROWADZĄCY
PIOTR PACZKOWSKI
www.gazeta.pl

NAM NIE JEST WSZYSTKO JEDNO

gazeta WYBORCZA

REKLAMA
PORTA DRZWI
Jak pod pociągiem!

STARY POSTOI

Tłumy w oddziałach NFZ. Najciężej chorzy i ich rodziny muszą stać w kolejkach, by wykorzystać zniżkę na aparaty słuchowe, kule, pieluchomajtki

Partia do szpitala

13 dni pod gruzami

Don Juan Seweryn

Ateny uciekają siatkarzom

Elżbieta Cichocka

NFZ w swoim stylu

Odwet w popkulturze?

Po francusku

Nauka pomoże pacjentom

Plaster cię wyleczy

DZIŚ W GAZECIE

Krajowa Rada Polityki Pieniężnej?

KRAJ

Zuckowi blada

Mnój krwawa Ziemia Święta

GOSPODARKA

Polska znów do raportu

WARSZAWA

Minister Kunczuk: skandal!

SWIAT

Saddam skrył, Bush nagiał

Wczoraj w pałacu w warszawskiej siedzibie Narodowego Funduszu Zdrowia ofiary swoych pomysłów urządziły dziękczynnie w kolejce

Wizerunek prezydenta w warszawskiej siedzibie Narodowego Funduszu Zdrowia ofiary swoych pomysłów urządziły dziękczynnie w kolejce